

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 czerwca 2020 r.,

sprawy **A. P.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k.
w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 14 listopada 2019 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w T.

z dnia 16 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. P. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w T., wyrokiem z dnia 16 lipca 2019 r., uznał A. P. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., polegającego na tym, że w dniu 16 sierpnia

2018 r. w miejscowości R. woj. (...), działając z zamiarem bezpośrednim spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu A. N. , czterokrotnie uderzył go w okolice klatki piersiowej, brzucha, szyi i karku, trzymanym w ręku nożem o długości 21 cm, powodując ranę kłutą lewej strony klatki piersiowej okolicy przedsercowej w linii pachowej przedniej poniżej sutka lewego o szerokości około 1,0-1,5 centymetra, niewielki krwiak i odmę w tkankach miękkich ściany klatki piersiowej, ranę kłutą brzucha o szerokości 2 centymetrów oraz dwie rany cięte szyi w okolicy ucha i karku, skutkujące średnim uszczerbkiem na zdrowiu A. N. oraz możliwością narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo doznania przez niego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, ale zamierzonego celu nie osiągnął ze względu na udzielenie pokrzywdzonemu pomocy medycznej w tym chirurgicznej w warunkach sali operacyjnej i za to wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności. Ponadto, na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego A. N. kwotę 20.000 zł tytułem nawiazki.

Od powyższego wyroku apelację złożyła obrońca oskarżonego i zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, wyrażający się w przyjęciu, że były podstawy do uznania oskarżonego winnym działania z zamiarem bezpośrednim spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz możliwością narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podczas gdy wszechstronna ocena dowodów, w tym także okoliczności podmiotowych, z uwzględnieniem roli pokrzywdzonego i jego wpływu na przebieg zdarzenia oraz celu działania oskarżonego, prowadzi do wniosku, iż taki zamiar nie istniał;
2. obrazę art. 7 k.p.k., tj. dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oraz prawidłowego rozumowania, zwłaszcza w zakresie oceny zamiaru, jakim miał kierować się oskarżony A. P. ;
3. rażącą niewspółmierność orzeczonego środka karnego w postaci nawiazki na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 20.000 zł, bez należytego uwzględnienia dyrektyw sądowego wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 k.k. w zw. z

art. 56 k.k., w szczególności nieuwzględnienia okoliczności popełnienia czynu, właściwości i warunków osobistych oskarżonego oraz jego sytuacji finansowej i rodzinnej,

wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuconego mu czynu, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzupełnieniu apelacji obrońca oskarżonego wyrokowi temu zarzuciła nadto obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, poprzez dokonanie ich jednostronnej, wybiórczej, powierzchownej i dowolnej analizy, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nierozważenie całokształtu okoliczności sprawy, a także nieuwzględnienie dowodów na korzyść oskarżonego i w związku z tym nierozstrzygnięcie uzasadnionych wątpliwości, co do okoliczności zachowania oskarżonego, przez co uznano oskarżonego winnym popełnienia przestępstwa, gdy nie zostały zrealizowane znamiona czynu zabronionego, w szczególności:

1. niedanie wiary oskarżonemu w zakresie związku zdarzenia objętego aktem oskarżenia ze zdarzeniami z roku 2005 (szczegółowo opisanymi w piśmie oskarżonego z dnia 22 sierpnia 2019 r., zatytułowanego jako „Apelacja”), co skutkowało oddaleniem wniosków dowodowych, zawnioskowanych w piśmie z dnia 3 czerwca 2019 r., tj. dowodów z zeznań świadków: D. P. i K. K. ;
2. dowolnej, a w konsekwencji błędnej ocenie materiału dowodowego, w szczególności nieprzyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego co do zamiarów i pobudek pokrzywdzonego, gdyż okoliczność ta nie została w zupełności zbadana i wyjaśniona, a fakt ten powinien prowadzić do rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego;
3. dowolnej, a w konsekwencji błędnej ocenie materiału dowodowego, w szczególności nieprzyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego co do przebiegu zdarzenia, zamiaru oskarżonego, gdyż okoliczność ta nie została w zupełności zbadana i wyjaśniona, a fakt ten powinien prowadzić do rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego.

Konkludując wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, a ponadto - na zasadzie art. 453 § 2 k.p.k. - o dołączenie pisma oskarżonego z dnia 22 sierpnia 2019 r. (zatytułowanego jako „Apelacja” k. 570-574v.) jako wyjaśnienia oskarżonego i odczytanie przedmiotowego pisma na rozprawie apelacyjnej.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2019 r., Sąd Apelacyjny w (...) zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację wniosła obrońca skazanego. Zaskarżyła go w całości i zarzuciła rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.

1. „art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., wyrażające się w dowolnej ocenie dowodów, tendencyjnie niekorzystnej dla skazanego oraz nieuwzględnieniu całokształtu istotnych okoliczności i pominięciu okoliczności korzystnych dla oskarżonego w zakresie strony podmiotowej popełnionego przez niego czynu, w szczególności poprzez:
 1. przyjęcie, że skazany działał z zamiarem bezpośrednim spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego A. N. , pomimo, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał jakichkolwiek podstaw do takiej oceny motywacji skazanego;
 2. przyjęcie, że przyczyny zdarzenia objętego aktem oskarżenia tkwiły tylko w osobie skazanego, a nie również w postawie pokrzywdzonego, a tym samym pominięcie okoliczności, że pokrzywdzony przyczynił się do popełnienia czynu poprzez wszczęcie zdarzenia objętego aktem oskarżenia;
 3. nieuwzględnienie wniosków dowodowych skazanego w przedmiocie przesłuchania świadków, jako że ich zeznania mogły mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;
 4. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nierzetelną i niepełną kontrolę odwoławczą apelacji, wskutek czego doszło do utrzymania wadliwej, niekorzystnej dla oskarżonego kwalifikacji prawnej czynu, mającej istotny wpływ na treść orzeczenia”.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co zdecydowało o jej oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Konstrukcja kasacji i treść podniesionych w niej zarzutów wręcz nakazuje przypomnieć, że kasacja przysługuje stronie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Dlatego to orzeczeniu tego sądu, a nie sądu pierwszej instancji należy postawić określone zarzuty kasacyjne. Zarzuty podniesione pod adresem orzeczenia pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Ponadto, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., kasacja może zostać wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Z samej istoty kasacji wynika też, że pozwala ona na kontrolę zaskarżonego orzeczenia tylko z punktu widzenia naruszenia przepisów prawa, z wyłączeniem badania ustaleń faktycznych. Ponieważ postępowanie kasacyjne jest sformalizowane (Sąd Najwyższy rozpoznaje kasacje ściśle w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów), tak istotne jest precyzyjne i uwzględniające powyżej wskazane wymagania, konstruowanie kasacji. Między innymi z tego względu, w trosce o odpowiedni poziom tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, ustawodawca wprowadził tzw. przymus adwokacko – radcowski.

Kasacja wniesiona w niniejszej sprawie powyższych wymagań nie realizuje. Obrońca podniósł w niej bowiem zarzuty w zasadzie dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji. Niewątpliwie taki charakter ma pierwszy z podniesionych zarzutów. Sąd odwoławczy nie mógł bowiem w żaden sposób naruszyć art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., gdyż utrzymując w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji nie czynił własnych lub odmiennych od przyjętych ustaleń faktycznych, nie oceniał samodzielnie wartości dowodowej wyjaśnień oskarżonego czy zeznań świadków i nie powziął jakichkolwiek wątpliwości odnośnie sprawstwa i winy A. P. (takich wątpliwości nie

miął też Sąd pierwszej instancji). Wyłącznie przez pryzmat zarzutów apelacji i jej uzupełnienia skontrolował ocenę tychże dokonaną w pierwszej instancji. Procedując w ten sposób nie mógł więc naruszyć zasad obiektywizmu, domniemania niewinności i swobodnej oceny dowodów określonych w przepisach wymienionych w tym zarzucie. Nie dopuścił się też uchybienia podniesionego w zarzucie II. c, polegającego na nieuwzględnieniu wniosków dowodowych skazanego w przedmiocie przesłuchania dodatkowych świadków, z którymi łączył on zdarzenie objęte aktem oskarżenia. Jak wynika z akt sprawy, skazany nie składał żadnych wniosków dowodowych w apelacji i jej uzupełnieniu, nie wnosił również przed Sądem odwoławczym o przesłuchanie wskazanych świadków (D. P. i K. K.). Wniosek taki został wprawdzie złożony przed Sądem pierwszej instancji, jednak na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. został oddalony z uwagi na fakt, że rzekome zdarzenie z 2005 r., na okoliczność którego świadkowie ci mieliby zeznawać - w kontekście osobowym, miejscowym i czasowym - nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zarzut ten, jak trafnie ocenił prokurator w odpowiedzi na kasację, uznać należy zatem za pozorny, podniesiony jedynie na potrzeby złożenia nadzwyczajnego środka odwoławczego. Jednocześnie wskazać też trzeba, że podnoszenie pod adresem orzeczenia sądu odwoławczego zarzutu obrazy wskazanych przepisów (zasad) postępowania wymaga jednocześnie sformułowania zarzutu naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Tego zaś skarżący nie uczynił, co pozbawia ten zarzut charakteru kasacyjnego.

Jedyny zarzut o charakterze kasacyjnym – zarzut rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. nie jest również zasadny. Wbrew skarżącemu, Sąd odwoławczy ze swoich obowiązków kontrolnych określonych w tych przepisach wywiązał się prawidłowo. Rzetelnie rozważył bowiem wszystkie zarzuty apelacji i z jej uzupełnienia oraz podał w uzasadnieniu wyroku, dlaczego uznał je za niezasadne. Poprawnie pod względem logicznym, bez sprzeczności i niekonsekwencji przedstawił swój tok rozumowania. Nie dzieląc argumentów apelującego podważających przeprowadzoną w sprawie ocenę dowodów i dokonane na jej podstawie ustalenia faktyczne, w pełni zaakceptował w tym względzie stanowisko Sądu pierwszej instancji, również co do kwalifikacji prawnej czynu. Samo zatem niezadowolenie Autorki kasacji z odpowiedzi na poszczególne

zarzuty apelacji i kwalifikacji prawnej czynu, nie daje wystarczających podstaw do przyjęcia, że doszło w ten sposób do rażącego oraz mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenia art. 457 § 3 k.p.k.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

Na rzecz obrońcy z urzędu, który sporządził i wniósł kasację zasądzono opłatę zgodną z przepisami § 17 ust. 3 pkt 2 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 j.t.).

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.